

Echa w światowej prasie

Duże zainteresowanie przemówieniem Władysława Gomułka

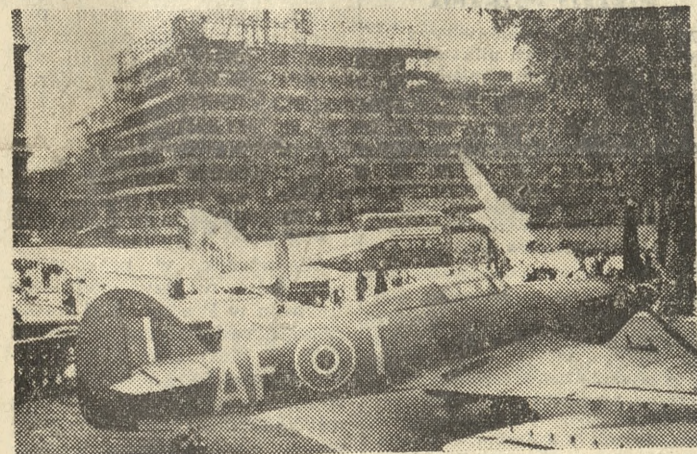
Przemówienie Władysława Gomułka na centralnej uroczystości dożynkowej w Warszawie odbiło się szerokim echem w prasie światowej. Agencje prasowe i dzienniki większości krajów świata podają obszernie wyjątki z przemówienia pierwszego sekretarza KC PZPR, uwypuklając przede wszystkim te momenty wypowiedzi, które podkreślają, że obóz państw socjalizmu nie da się zastraszyć oraz że można być przekonanym, iż wojny — a w szczególności wojny o Berlin — nie będzie. (PAP)

Brazylia będzie kontynuować politykę Quadrosa

Nowy minister spraw zagranicznych Brazylii Santiago Dantas oświadczył, że Brazylia zamierza prowadzić niezależną politykę zagraniczną. Dodał on, że rząd brazylijski będzie kontynuować rozpoczęte przez b. prezydenta Quadrosą rokowania w sprawie ustanowienia stosunków dyplomatycznych między Brazylią a ZSRR.

Dantas wyraził następnie pogląd, iż sprawa przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw w ONZ powinna znaleźć się na porządku obrad sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Wystawa lotnicza w Londynie



W Londynie otwarta została coroczna wystawa lotnicza. Podczas otwarcia wystawy minister lotnictwa cywilnego Wielkiej Brytanii Thorneycroft zakomunikował zebranym dziennikarzom, że Niemiecka Republika Federalna zbuduje trzeci człon rakiety, przy pomocy której W. Brytania, Francja i NRF mają zamiar wysłać ziemskiego satelitę. Oświadczenie ministra wywołało bardzo poważne zażenowanie w prasie londyńskiej, która podkreśliła, że ci sami, którzy kilkanaście lat temu produkowali V-1 i V-2 i ostrzeliwali przy ich pomocy Anglię, znów zaczynają brać udział w rakietowym interesie. Rzecz szczególnie charakterystyczna, że na wystawie umieszczono samoloty, które brały udział w słynnej bitwie o Anglię przed 21 laty. Kiedy na placach londyńskich stoją samoloty owiane chwałą w walkach z hitlerowskim lotnictwem, na poligonach brytyjskich ćwiczą pancerny oddziały Bundeswehry — Na zdjęciu: Spitfire i Hurricane przed wejściem na wystawę lotniczą w Londynie.

Fot. — CAF

Votum nieufności socjalistów francuskich

Frakcja socjalistyczna we francuskim Zgromadzeniu Narodowym złożyła wniosek o wyrażenie votum nieufności rządowi Debre. Frakcja socjalistyczna uzasadnia swój wniosek ograniczaniem przez rząd prerogatyw parlamentu, zastrzeżonych przez konstytucję. Przy obecnym układzie sił politycznych jest mało prawdopodobne, by wniosek socjalistów uzyskał wymaganą większość. (PAP)

Narada architektów

W Komitecie Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w Warszawie odbyła się ogólnopolska rada głównych architektów wojewódzkich i miast wydzielonych — poświęcona zagadnieniom typizacji w budownictwie mieszkaniowym.



Rok XVII
Wydanie A

Poznań
środa, 13 września 1961

Cena 50 gr
Nr 216 (5477)

Związkowcy w obronie pokoju

Plenum CRZZ omawia program akcji ŚFZZ

12 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady XIV plenum CRZZ. Tematem posiedzenia są najistotniejsze dla ludzi pracy na całym świecie problemy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto oraz przygotowania do V Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Moskwie.

Wznowienie rokowań francusko - algierskich?

Codziennie odbywają się posiedzenia Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, mające na celu ewtl. przyszłe rokowania z Francją. Minister stanu Ben Tobbal przebywa już w Genewie, gdzie według niesprawdzonych wiadomości nawiązał już wstępne kontakty z władzami francuskimi. (PAP)

Na wstępie obrad przewodniczący CRZZ Ignacy Łoga-Sowiński wygłosił przemówienie, w którym omówił najaktualniejsze problemy międzynarodowe oraz przygotowany przez ŚFZZ projekt programu akcji związków zawodowych w obronie interesów i praw mas pracujących. Projekt ten będzie podstawowym tematem obrad Światowego Kongresu w Moskwie.

Zabierający głos w dyskusji działacze związkowi podkreślili, że cały naród wypowiada się za jak najszybszym zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami i przekształceniem Berlina zachodniego w wolne miasto, popierając posunięcia ZSRR, naszego rządu i całego obozu socjalistycznego.

Wiele mówców podkreślało, że obecnie — w momencie wzrostu napięcia sytuacji międzynarodowej — związki zawodowe powinny prowadzić akcję wyjątkową, mającą na celu zachowanie dyscypliny społecznej.

Wiele miejsca poświęcono w dyskusji problemom związanym ze zbliżającym się V Światowym Kongresem Związków Zawodowych. Mówcy wykazali, że program jaki przygotowała na Światowy Kongres ŚFZZ, dotyczy nie tylko najbardziej żywotnych spraw wszystkich ludzi pracy bez wyjątku na przekonania, ale zarazem wskazuje realną perspektywę postępu społecznego w warunkach pokojowego współistnienia między narodami.

W dniu wczorajszym przedyskutowano również referat Zespołu Łączności Międzynarodowej CRZZ. W dalszym toku obrad, uczestnicy plenum CRZZ uchwalili apel do wszystkich ludzi pracy w Polsce w związku ze zbliżającym się V Światowym Kongresem Związków Zawodowych i wybrali 37-osobową delegację, która reprezentować będzie na kongresie polski

Paryż sygnalizuje odprężenie

Od 24 godzin, paryskie źródła informacyjne sygnalizują „lekkie odprężenie” w kwestii Berlina zachodniego. Już w poniedziałek wieczorem, spikerzy radia i telewizji francuskiej podkreślili ten stan rzeczy w stosunkach między Wschodem i Zachodem, donosząc o życzeniach, przekazanych przez N. S. Chruszczowa de Gaulle'owi w związku z wyjściem cało z zamachu piłkarskiego. Tutejsi komentatorzy widzą objawy odprężenia przede wszystkim w przemówieniu N. S. Chruszczowa w Stalingradzie.

Ta sama nuta — mimo różnych zastrzeżeń — przebiega z opublikowanymi we wtorek komentarzami dwóch wielkich dzienników paryskich, „gaullistowskiego”, „Combat” i burżuazyjnego, „Figaro”. (PAP)

Wolne miejsca na politechnice

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego komunikuje, że na kierunki studiów górniczych w Politechnice Śląskiej w Gliwicach odbędzie się egzaminy wstępne w drugim terminie, tj. od 25 do 30 września br.

O dopuszczeniu do egzaminu w drugim terminie mogą się ubiegać kandydaci, którzy w pierwszym terminie egzaminu zdali z wynikiem pomyślnym, a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsc na dany kierunek studiów oraz kandydaci, którzy z przyczyn ważnych nie mogli zdawać egzaminu w lipcu. (PAP)

Meldunki i zobowiązania

Dostawy zboża przed terminem

Donosiliśmy już, iż jako pierwsi w Wielkopolsce przedterminowo wykonali dostawy zboża rolnicy gromady Świętowo w powiecie wolsztyńskim. W dniu 9 bm. jako druga zameldowała z kolei o pełnym zrealizowaniu obowiązkowych dostaw gromada Kuźnica Grabowska w powiecie ostrzeszowskim. Nadeszły również informacje z powiatu Turek, gdzie rolnicy z Targówka (gromada Malanów) wykonali w pełni dostawy. Ponadto doniesiono nam, iż w stu procentach zrealizowali dostawy zbożowe chłopi-spółdzielcy z RZS Bzowo.

Liczba rolników, którzy w naszym województwie całkowicie wykonali już obowiązkowe dostawy wzrosła do ok. 8.000. Na punktach skupu notuje się ożywienie. Do dnia 11 bm. łącznie — roczny plan dostaw zbożowych wykonali rolnicy wielkopolscy w 22,4 proc. Nie jest to stan zadowalający, zważywszy, iż plan skupu zboża ma być w pełni wykonany we wrześniu.

W tabeli wojewódzkiej nadal produkuje powiat Wolsztyń, który zbliża się do pięćdziesięciu procent planu. Powiat Ostrzeszów wykonał 42,8 proc. rocznego planu dostaw, a Kępno prawie 40. Nadal

najwolniej przebiega realizowanie dostaw w powiatach Krotoszyń, Słupca i Wągrowiec. Także rolnicy średzcy, szamotulscy i gnieźnieńscy pozostają daleko w tyle za gospodarzami innych rejonów Wielkopolski. (PZ)

CZYN SPÓŁDZIELCÓW Z KLUCZEWA

Rolniczy Zespół Spółdzielcy w Kluczewie pow. Szamotuły zobowiązał się do 20 bm. wykonać roczny plan obowiązkowych dostaw zbóż i dostarczyć ponadto 100 ton zboża ponad plan. Dalsze 100 ton spółdzielcy dostarczą do 15 października br. Łącznie więc RZS w Kluczewie dostarczy do magazynów państwowych siedem razy więcej ziarna niż przewidywano w planie.

Kluczewscy spółdzielcy wzywają do podejmowania podobnych zobowiązań wszystkie spółdzielnie województwa poznańskiego. (tk)

E. Ochab odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej

12 bm. odbyła się w Belwederze uroczystość odznaczenia członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Edwarda Ochab, Orderem Budowniczych Polski Ludowej, nadanym uchwałą Rady Państwa w związku z 55 rocznicą urodzin, w uznaniu wybitnych zasług, położonych w długoletniej walce rewolucyjnej oraz w budownictwie Polski Ludowej.

Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki. W uroczystości wzięli udział: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i rządu.

Wszyscy obecni na uroczystości złożyli E. Ochabowi serdeczne gratulacje i życzenia. (PAP)

Gdzie upadną radzieckie rakiety?

Dziś początek prób

W środę rozpoczyna się, zapowiedziany przez agencję TASS, przeszedł miesięczny okres prób z nowymi, wielostopniowymi rakietami radzieckimi. Prasa wyraża przekonanie, że próby będą pomyślne i pomogą w osiągnięciu nowych sukcesów w dziedzinie budowy rakiet.

Naczelny inspektor do spraw bezpieczeństwa żeglugi w Ministerstwie Marynarki ZSRR, W. Stulow, udzielił dodatkowych informacji o obszarze morskim, na którym spadną te rakiety.

Na próby wybrano prawie dokładnie ten sam rejon, na który w styczniu ubiegłego roku skierowano dwie „superrakiety”. Tym razem jednak obszar jest znacznie mniejszy. Ma on około 320 km długości i około 300 km szerokości. Leży na południowy zachód od Wysp Hawajskich, z górą tysiąc mil na wschód od Wysp Marshalla. Jak wiadomo, na tych właśnie wyspach, Amerykanie wielokrotnie dokonywali eksplozji atomowych, zajmując w tym celu obszar, 20-krotnie większy od rejonu, zastrzeżonego dla radzieckich prób rakietowych.

W odległości 500 km od obszaru, w którym spadną rakiety, znajduje się radiostacja marynarki USA, na atolu Palmira, a w odległości 600 km — atol Johnston, gdzie Amerykanie mają stałą bazę marynarki wojennej.

Przez okolice te nie przebiegają żadne state szlaki komunikacji morskiej czy powietrznej. W promieniu około 1.000 km, mapy morskie notują zaledwie około dwudziestu małych wysepek koralowych, w większości nie zamieszkałych. (PAP)

Strajkuje 310 tysięcy robotników „General Motors”

Założy wszystkich 129 przedsiębiorstw przemysłowych, należących do koncernu automobilowego „General Motors” porzuciły pracę, przystępując do pierwszego od 11 lat wielkiego strajku w przemyśle samochodowym USA. Strajk objął 310 tys. robotników, którzy protestują przeciwko dyskryminacji rasowej przy werbowaniu robotników. (PAP)

CAF — fot. Jakubowski

Decyzja bońska świadczy z kolei, że Berlin Zachodni powinien oprzeć się bardziej o naturalne zaplecze, jakim jest NRD, Senat Berlina Zachodniego nadal trwa jednak przy jednostronnych, chorobliwych dla gospodarki powiązaniach z NRF, importując towary z odległości kilkuset km, mimo że władze NRD wielokrotnie oferowały znaczne zwiększenie wymiany towarowej i w ogóle unormowanie stosunków.

PAP

Radarowy miernik prędkości



Ten nowoczesny przyrząd, zbudowany przez pracowników Państwowego Instytutu Teletechniki w Gdańsku, Politechniki Warszawskiej i Warszawskich Zakładów Radiowych T-1 ułatwi w dużym stopniu Milicji Drogoj przeprowadzanie kontroli prędkości pojazdów. Próby nowego przyrządu prowadzi się obecnie na drogach śląskich. — Na zdjęciu: patrol Woj. Inspektoratu Ruchu Drogowego w czasie przeprowadzania pomiarów w Gliwicach.

CAF — fot. Jakubowski



Jak gospodarzyć paszami

Ciekawy pokaz w Czempiniu

W Ośrodku Postępu Technicznego i Racjonalizacji w Czempiniu (pow. Kościan) odbył się krajowy pokaz mechanicznego sprzętu i kisenia kukurydzy, wzmocnionej syntetycznymi środkami białkowymi. Na pokaz przybyli przedstawiciele służby rolnej rad narodowych, kolekcjonery, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów.

Otwarcia narady dokonał dyrektor Woj. Zjednoczenia PGR w Poznaniu — inż. Teofil Kowalski, po czym prof. dr M. Chomyszyn mówił na temat stosowania moczniaka i innych związków azotowych w żywieniu zwierząt, a dr A. Ziolkowski — o metodzie i sposobach technicznych kisenia zielonek, a szczególnie kukurydzy z domieszką roślin motylkowych i dodatkiem moczniaka.

O postępie w dziedzinie mechanicznego sprzętu i silosowania kukurydzy mówił inż. St. Gulez, po czym uczestnicy udali się na pole Ośrodka, gdzie odbył się pokaz mechanicznego zbioru, a w pobliżu obejrzała gospodarskiego — pokaz kisenia kukurydzy w zbiornikach przejazdowych. Pokazano również metodę preparowania, rozcieńczania i spryskiwania materiału kisonkowego roztworem moczniaka z dodatkiem soli glaukowej.

Tego rodzaju pokazy z udziałem naukowców należy zaliczyć do h. pożytecznych. (KJ)

O jaką wolność chodzi?

Znamienny głos w prasie francuskiej wokół sprawy Berlina

Agencja Union Française d'Information rozestawiła prasie artykuł ks. Jean Boulier zatytułowany: „Właściwe” wykonywanie korytarzy powietrznych”. Autor nawiązuje do artykułu, który ukazał się w amerykańskim dzienniku „New York Times” dnia 9 bm. Z uderzeniem dramatyzmem dziennik opowiada w tym artykule, jak z demokratycznego Berlina do Berlina zachodniego przechodził niejaki Hans Boehm, któremu, jak pisze dziennik, „znudził się komunizm; silnie rozpędziwszy ciężarówkę, Boehm zlał szlaban przy Bramie Brandenburskiej i cały i zdrowy postawił stopę na ziemi wolności”.

Historia, jaką „New York Times” zamieścił na pierwszej stronie — pisze ks. Boulier — skłania do pewnych refleksji. Ile kosztuje ciężarówka? Myślę, że ponad milion lub około miliona franków. Pewien cnotliwy młodzieniec, żądny wolności, kradnie ją...

Czy jeśli władze wschodnioberlińskie zażądają zwrotu ciężarówki, zostanie im wydana? A jeśli zażądają wydania złodzieja? A jeśli sojusznicy pozwolą mu zbiec przez powietrzny korytarz wraz z innymi „pielgrzymami wolności”, co wówczas?

Któż w to uwierzy, że kiedy Związek Radziecki wyraził zgodę na te korytarze, to uczynił to z myślą o takim

ich wykorzystaniu? Aby umożliwić przenikanie czy ciężką odwetowców, militarystów, szpiegów, dywersantów i innych elementów wyrotowych?

Oficjalna nota francuska z niezadowolaniem i ironią odrzuca takie oskarżenia. Nazywamy jednak rzeczy po imieniu.

Razem z Rosjanami, czy bez Rosjan, ale razem ze wszystkimi źródłami myślowymi ludźmi, nazywam odwetowcami bez żadnych cudzysłowów kanczela Adenauera i jego ministrów: — Brentano, Straussa, Seehofera, Schaeffera, Lemmera — którzy jednomyślnie żądają dla Niemiec granic z 1937 roku.

Nazywam militarystą ministra Straussa, który domaga się wyposażenia Bundeswehry w broń atomową wbrew układom paryskim, na których atryment zaledwie zdążył wyschnąć.

Nazywam szpiegami tych, którzy są odpowiedzialni za wybudowanie tunelu z Berlina zachodniego do wschodniego w celu podsłuchiwania telefonicznych rozmów Armii Radzieckiej.

Nazywam dywersantem amerykańską rozgłoszeniową w Berlinie zachodnim (RIAS), która przez 24 godziny na dobę rozpowszechnia najbardziej skandaliczne oskarżenia pod adresem rządu Niemiec wschodnich, w stosunku do którego szanujący się rząd, nawet, jeśli go nie uznaje, powinien zachowywać się z kurtuazją. Nazywam dywersją podawanie na zakończenie każdej audycji, jak to czyni ta rozgłoszeniowa, porównawczego kursu marki zachodniej i wschodniej, aby pomagać spekulantom z „czarnego rynku”, i podważać gospodarkę Niemiec wschodnich.

Do elementów wyrotowych zaliczam również wszystkich innych agentów, ujętych z materiałami wybuchowymi, nadajnikami radiowymi i karabinem maszynowym — przy czym wszystko to wyprodukowane zostało w USA. Widziałem to wszystko na własne oczy na wystawie w Berlinie wschodnim.

Toteż zapytuję, jaki zdrowo myślący człowiek uwierzy, że wyrażając zgodę na korytarze powietrzne, Związek Radziecki przyzwalał tym samym na przewożenie tych odwetowców, szpiegów, dywersantów i elementów wyrotowych? I jeśli Chruszczow z trybuny ONZ w oparciu o dowody, demaskuje tę zbrodniczą działalność przeciwko pokojowi, ktoż odważy się powiedzieć, że nie ma racji?

Nieszczęśliwy wypadek czy morderstwo?

W dniu 12 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie rozpoczął się interesujący proces posłako- wy przeciwko Marianowi Tomerze oskarżonemu o „zabójstwo swej żony — Anny”.

Tomera udał się w lipcu ub. roku ze swą żoną na wspinaczkę w Tatry. Z nie ustalonych dotąd przyczyn — Anna Tomera poniosła śmierć, spadając z jednej ze skał w pobliżu Kasprowego Wierchu. Istnieją poszlaki, że nie był to nie szczęśliwy wypadek, lecz ukartowane z góry morderstwo. Tomera pozostawał od dość dawna w bliskich kontaktach z inną kobietą, której obiecywał małżeństwo. Rozpoczęty proces zaliczany jest do najtrudniejszych procesów posłakowskich. (PAP)

Pijacka twierdza na dachu

Koszmarną noc przeżyli mieszkańcy małej uliczki Bukowej w Lublinie. Zbudzeni pijackimi wrzaskami notorycznego alkoholika Stanisława Wróblewskiego. Pijany awanturnik z kuchennym nożem w ręku wdął się na dach jednego z domów i opierał prośbom i groźbom milicjantów oraz strażaków, wyzwałających go do zejścia. Rozbierał nawet komin i cegłami obrzucał zbliżających się do niego. Dopiero „natręty” z zimnej wody, sporządzony przy pomocy strażackiej sikawki ochłodził jego pijacką fantazję.

Wróblewski — jak się okazało — uciekł ze szpitala z oddziału leczenia alkoholików. (PAP)

Tymczasem w nocy francuskiej, skopiowanej z noty amerykańskiej, czytamy: — „Wszelkie zmiany tej sytuacji byłyby następstwem agresywnych posunięć rządu radzieckiego lub reżimu Niemiec wschodnich, przeciw ustanowionym prawom”.

Czyż więc będzie agresją zmuszenie do lądowania samolotu — współuczestniczącego w kradzieży — gdyż wywozi Hansa Boehma, który ukradł ciężarówkę — samolotu, który, być może, wystartował z lotniska wojskowego w sektorze francuskim?

A udzielenie pomocy Hansowi Boehmowi, w uniknięciu kary za kradzież — czyż jest zgodne z prawem?

Wychodząc z takiego założenia, trzeba uznać, że policjanci, którzy gonią złodzieja, są agresorami.

Oto, do czego doszliśmy.

Taka sytuacja nie może trwać nadal, nie wywołując katastrofy. Trzeba będzie prowadzić rozmowy na temat właściwego wykorzystania korytarzy. Trzeba będzie zamknąć dla odwetowców, militarystów, szpiegów, dywersantów i elementów wyrotowych, a u dostępnym je wszystkim ludziom miłującym pokój. (PAP)

Manewry NATO

Sily zbrojne NATO rozpoczęły doroczne manewry jesienne. W dniach 12—14 bm. biorą w nich udział oddziały armii lądowej, morskiej i powietrznej NATO z całej Europy. W dniach 15—25 bm. odbędą się drugie manewry. Udział w nich wezmą sily zbrojne Grecji, Turcji i USA oraz brytyjskie jednostki lotnicze. (PAP)

Kto przygotował zamach na de Gaulle'a

Agencja Reutera powołując się na francuskie źródła oficjalne pisze, iż zidentyfikowany został organizator nieudanego zamachu na prezydenta de Gaulle'a. Jest nim agent ubezpieczeniowy, Henri Marour. Policja przypuszcza, iż nie udało mu się dotychczas uciec z Francji.

Aresztowany przez policję na miejscu zamachu de Villemondy zeznał w śledztwie, że Marour'emu faszystowska organizacja podziemna OAS powierzyła opracowanie i przygotowanie zamachu. Wykonawcą miał być Dominique Cabane de la Prade. Policja prowadzi intensywny poszukiwania tego osobnika i dokonała aresztowań wśród członków OAS.

Wstępne śledztwo wykazało, iż rozkaz zamachu na de Gaulle'a przyszedł najprawdopodobniej z Algierii. Jak wiadomo przebywa tam były generał i szef OAS, Salan.

PAP

ZSRR popiera w pełni politykę Kuby

Na Kremlu wydano uroczysty obiad na cześć bawiącego z wizytą w Moskwie prezydenta Kuby, Osvaldo Dorticos.

Przemawiając na tym przyjęciu przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew oświadczył m. in., iż Związek Radziecki nie robi tajemnicy ze swego stosunku do Kuby i do walki narodu kubańskiego i niejednokrotnie podkreślał, iż rząd ZSRR i naród radziecki w pełni popierają słuszną sprawę Republiki Kubańskiej.

Zabierając z kolei głos prezydent Dorticos stwierdził, że Kuba zawdzięcza swój rozwój w znacznym stopniu poparciu i solidarności ze strony krajów socjalistycznych, którym przewodzi Związek Radziecki. (PAP)

Sport • sport • sport

Środa piłkarska

Entuzjaści piłki nożnej, a jest ich niewątpliwie najwięcej w kraju, nie mają prawa narzekać na brak atrakcji. Mimo, że ubiegłej niedzieli pauzowały drużyny naszej ekstraklasy, było kilka spotkań, podczas których szczególną uwagę zwracali młodzi zawodnicy. Dziś gwoździem piłkarskiego programu, którym interesuje się nie tylko Polska, jest mecz na Stadionie Śląskim w Chorzowie o puchar klubowy Europy, pomiędzy sławnym zespołem angielskim (mistrzem kraju) Tottenham Hotspurs i prowadzącym w tabeli pierwszoligowej — Górnikiem z Zabrze.

GÓRNIK — TOTTENHAM
PO RAZ PIERWSZY

Klub Tottenham Hotspurs założony został w 1882 r. Dziś klub ten, jeden z największych na świecie dokonuje rocznie wielkich obrotów finansowych, wyrażających się kwotą ponad 1 miliona funtów szterlingów. Kierownictwo klubu spoczywa w rękach pięciu dyrektorów. Dwóch z nich tworzą trener i dyrektor drużyny. Trenerem mistrzowskiej drużyny Anglii jest były zawodnik klubu C. Poynton. Wśród doskonałych technicznie wyszkolonych jedenastki Tottenhamu wyróżnia się jako doskonały strzelec — młody Bobby Smith. Będziemy mogli jego obserwować w transmisji telewizyjnej, która nadana będzie dziś od godz. 16.50—18.50. Polskie Radio w programie I transmitować będzie przebieg spotkania od godz. 18.10.

9 SPOTKAŃ DRUGOLIGOWYCH

Z niemińszymi zaciekawieniem oczekiwać będziemy wyników z frontu piłkarskiej drugiej ligi. Oto pełen program dzisiejszych pojedynków. Poznańska Olimpia zmierzy się na stadionie gołębskim o godz. 17 z Polonią Warszawa. Calisia gościć będzie raciborską Unię. Nie potrzeba podkreślać jak bardzo potrzebne są punkty dla wielkopolskich zespołów, zagrożonych spadkiem do klasy niższej. Poza tym rozegrane zostaną jeszcze następujące mecze: Wawel — Arka, Pogoń — Lublinianka, Krosno — Piast, Bałtyk — Stal Rzeszów, Gwardia — Garbarnia, Unia Tarnów — Arkonia, Naprzód — Śląsk.

DOBRA LOKATA MŁODYCH
PIŁKARZY POZNANIA

Na wstępie wspomnieliśmy o spotkaniach młodych piłkarzy, którzy rozgrywali swoje pojedynki o puchar im. dr. Michałowicza z A. Przeworskiego.

Reprezentacje juniorów walczyły o puchar im. dr. Michałowicza w czterech miastach. Spotkania finałowe, jak informowaliśmy odbyły się we Wrześni, bardzo uroczyste z okazji zakończenia „Dni Wrześni”.

Ogółem w tych rozgrywkach walczyło 16 drużyn. Czwarte miejsce zajęte przez Poznań w finale nie jest więc złą lokatą. Oto kolejność zajętych miejsc przez poszczególne reprezentacje: Września: 1) Śląsk, 2) Łódź, 3) Kraków, 4) Poznań. Toruń: 5) Szczecin, 6) Opole, 7) Bydgoszcz, 8) Rzeszów, Wrocław: 9) Wrocław, 10) Zagłębie, 11) Warszawa, 12) Gdańsk. Drużyna nie

Rajd Przyjaźni
do Obornik

Dziesiąty z kolei Rajd Przyjaźni Okręgu Poznańskiego PTTK z okazji Międzynarodowego Polsko-Radzieckiego odbędzie się 30 bm. i 1 października. Przeciwnie w dotychczasowych rajdach brało udział ponad 1.000 osób. Mety poprzednich rajdów znajdowały się w Rogalinie, Mosinie, Gołańczu, Rogoźnie, Sierakowie, Oborniku, Dolsku, Trzcielnie i Chodzieży.

Najbliższa trasa rajdu prowadzić będzie przez piękne regiony Wielkopolski, pradolinę Warty i dolinę Wełny. Turysty piesi wybrać mogą trasę 2-dniową, prowadzącą do Obornika Wlkp. 22 Sławy Wlkp. (34 km), 1,5-dniową z Murwaną Gośliną (24 km), Obrzycką (25 km) i Rogoźną Wlkp. (22 km) lub 1-dniową — wokół Obornika Wlkp. (9 km), z Parkowa (14 km) i Wargowa przez Objezierze (14 km). Kolarze i motorowcy wybierają trasę dowolną. Dla uczestników 1,5-dniowej trasy motorowej przewidziany jest nocleg w Owczym Głowach, k. Rogoźna Wlkp. Rajd połączony będzie z Sejmikiem Motorowym, na którym omawiane będą aktualne zagadnienia turystyki motorowej.

Zgłoszenia na Rajd Przyjaźni przyjmują Zarząd Okręgu PTTK w Poznaniu, Stary Rynek 91 — do dnia 20 bm. Wpisowe w wysokości 15 zł dla młodzieży i 20 zł dla dorosłych wpłacać należy na konto nr 1231-9-1028 w NBP V Oddział Miejski w Poznaniu. Blisze informacje i regulaminy rajdowe otrzymać można we wszystkich oddziałach PTTK w Polsce.

Dla uczestników Rajdu przygotowano estetyczne znaczki pamiątkowe. (x)

stawia się do rozgrywek. Kielce: 13) Kielce, 14) Lublin, 15) Zielona Góra, 16) Olsztyn.

Kolejność w zawodach o puchar A. Przeworskiego jest następująca: Kraków: 1) Kraków, 2) Poznań, 3) Wrocław, 4) Lublin, Włocławek: 5) Opole, 6) Rzeszów, 7) Bydgoszcz, 8) Szczecin, Olsztyn: 9) Śląsk, 10) Olsztyn, 11) Zagłębie, 12) Łódź, Włocławek: 13) Warszawa, 14) Zielona Góra, 15) Kielce, 16) Gdańsk. I tutaj również zabrakło reprezentacji tego miasta.

Jak z powyższego zestawienia wynika pozycja młodych piłkarzy naszego okręgu jest dobra. Świadczy to o właściwym kierunku pracy szkoleniowej naszego okręgu. Niemniej obserwatorzy tych rozgrywek określają poziom spotkań jako przeciętny a nawet słaby. I właśnie pod tym względem powinna nastąpić poprawa. (tp)

5:2 wygrał Naprzód

Wobec zamknięcia boiska w Lipinach, spotkanie Naprzód Lipiny — Śląsk Wrocław, które miało odbyć się w środę rozegrane zostało już we wtorek. Po bardzo dobrej grze wygrał Naprzód 5:2 (2:1).

Hokej na trawie

Budapeszt — Środa 1:1

Rozegrane w Środzie towarzyskie spotkanie hokeja na trawie pomiędzy Budapesztem a Środą zakończyło się wynikiem remisowym 1:1. Mecz który zgromadził dużo publiczności stał na dobrym poziomie. Bramki zdobyli dla gości Szanto a dla gospodarzy Stępiak. (x)

Nasi siatkarze
przegrali z ZSRR

We wtorek, w przedostatnim dniu międzynarodowego turnieju w Pradze, nasi siatkarze spotkali się z zespołem ZSRR. Mecz ten, po zwycięstwie Polaków nad wicemistrzem świata Czechosłowacją wzbudził ogromne zainteresowanie. Nie doszło jednak do kolejnej niespodzianki. Zwyciężyli siatkarze ZSRR 3:2 (15:10, 16:18, 15:12, 9:15, 15:3). Mimo porażki Polacy zasłużyli na duże brawo.

W drugim meczu Czechosłowacja B zwyciężyła również po zaciętej walce, Bułgarów 3:2 (11:15, 15:11, 12:15, 20:18, 15:13).

W turnieju kobiet, Japonki odniosły kolejne zwycięstwo, tym razem nad Czechosłowacją B 3:0 (15:3, 15:2, 15:6), a zespół CSRS A pokonał NRD 3:0 (15:6, 15:6, 15:9).

Toto-Lotek płaci

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 10 września 1961 r. stwierdzono:

3 rozwiązania z 5 pr. wygr. po zł 415.376,— zł, 212 rozwiązań z 5 zw. wygr. po zł 5.878, 8.912 rozwiązań z 4 wygr. po zł 210,—, 147.335 rozwiązań z 3 wygr. po zł 13,—.

Kolejne losowanie konkursu Toto-Lotek odbędzie się w dn. 17 września br. w Warszawie, podczas zawodów motorowych.

W piłkarskim Totalizatorze Sportowym stwierdzono 2 rozwiązania z 12 traf. wygr. po zł 37.019,— zł, 32 traf. wygr. po zł 2.314,— zł, 493 rozwiązania z 10 trafieniami wygrane po 149,— zł.

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach na dzień 17 września 1961 r. nie będzie brany pod uwagę mecz: Lech Poznań — Górnik Zabrze — objęty poz. 6 zestawu par — gdyż odbędzie się on w terminie późniejszym.

NASZ SENIOR

Określenie „senior” pasuje do redaktora Franciszka Hryniewicza, najstarszego dziś chyba dziennikarza w Polsce (pracownika redakcji „Głosu Wielkopolskiego”) z tytułu wieku. Określa bowiem rangę dźwiganych na barkach dziesiątek lat życia. Z drugiej strony jednak stanowi ono dla redaktora zwądnego przez nas „dziadkiem” — bardzo często kamień obrazy. Nieraz słyszysz z jego ust uwagę, że nie czuje się bynajmniej seniosem. I nie ma w tym nic z przesady. Mimo 77 lat red. Hryniewicz stale czuje się młody, rześki, zachowuje nie tylko pełne zdrowie, ale także niezwykłą żywotność zawodową.

15 bm. obchodzi red. Hryniewicz 55-rocznicę rozpoczęcia pracy w zawodzie dziennikarskim. Cały ten szmat czasu to nieprzerwane pasmo twórczej pracy za wodowej i działalności społecznej. Mimo uoli powstaje refleksja: kto z nas doczeka tak znakomitego wieku, przy pełni sił? W rozmowach z kolegami redakcyjnymi jakże często wskazujemy na budujący przykład nestora, który nie zna odpoczynku, nie wie co to zapomnienie czy przeoczenie dziennikarskiego zrelacjonowania zaobserwowanego zjawiska lub zdarzenia. Stale śledzenie wydarzeń międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju narodów Związku Radzieckiego, trzymania ręki na pulsie wydarzeń krajowych i poznańskich — oto węzłowe punkty żywej działalności zawodowej red. Fr. Hryniewicza (piszącego też pod pseudonimem dziennikarskim Henryka Barańskiego).

Nasz Jubilat rozpoczął pracę w umiłowanym przez siebie zawodzie w redakcji „Kuriera Litewskiego” w Wilnie. Był to styczeń 1906 r., a młodziutki wówczas Hryniewicz studiował jeszcze na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. „Kurier” zaczął wówczas wychodzić, jako pierwsze na terenach Litwy pismo w języku polskim, od czasu zakazu caratu w r. 1863. Przyszła Fr. Hryniewicza do Wilna stał się wstępem do kariery dziennikarskiej. Już 15 września wspomnianego roku został samodzielnym referentem działu pras rosyjskiej (chłuba od tamtych lat do chwili teraźniejszej owo stale zainteresowanie zagadnieniami rosyjskimi, a obecnie — radzieckimi).



skimi, a obecnie — radzieckimi).

Później nastąpił okres współpracy z rozmaitymi pismami polskimi, a tuż po I Wojnie Światowej stała się posadą kierownika oddziału jednego z czołowych ówczesnych dzienników.

Poznań stał się nową „ojczyzną” naszego Jubilata już w roku 1945, kiedy to bezpośrednio po wyzwoleniu naszego miasta spod okupacji hitlerowskiej Fr. Hryniewicz, jako jeden z pierwszych repatriantów, stanął na poznańskim bruku. Od pierwszego dnia po przyjeździe rozpoczął ofiarować służbę dla naszego grodu. W tej służbie Fr. Hryniewicz odniósł już niejedną sukces, wykazując, mimo przytłaczającego lat, niespotykany w tym wieku zapał i energię.

Twórczość naszego Jubilata została wielokrotnie uznana przez władze ludowe Państwa Polskiego. Fr. Hryniewicz jest odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem 10-lecia w 1959 r. Rada Państwa nadała Mu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, jedno z największych naszych odznaczeń.

Z okazji obecnego jubileuszu wypada nam, młodszemu kolegą/zastępcą nestora jeszcze raz powtórzyć życzenia, jakie środowisko dziennikarskie składało mu przed nieciętą laty, z okazji 50-lecia: Żyj nam. Redaktorze. STO LAT! Czekamy na Świąteczną naszą dziennikarską szeregów!

EUGENIUSZ COFTA

O miłości ojczystej ziemi

Pamięci Mariana Buczka

W ciągu 20 lat niepodległości Marian Buczek — członek KPP — przesiedział w więzieniach przez lat 16. Ostatni rok więzienia, to rok 1939. Na wieść o śmiertelnym niebezpieczeństwie, zagrażającym ojczyźnie, Marian Buczek — niepomny rachunku krzywd — zgłasza się wraz z towarzyszami do władz więziennych, jako ochotnik do wojaka. Lecz w Polsce ówczesnej odmawiają mu nawet prawa do obrony kraju. Pozostawiony przez władze polskie na pastwę Niemcom, wyrzyna się na czele grupy partyzantów za bramę więzienną, pamiętając o jednym, — trzeba chwycić za broń. Gdzie dnia 10 września na przedpolach Warszawy pod Olszanką w ataku na niemiecki CKM.

Przez miasto przeciągały niekończące się szeregi ludzi. Szli popychając małe wózki zapakowane pierzynami, garnkami, stosami paczek. Raz po raz ustępowali z drogi, robiąc miejsce oddziałom żołnierzy, maszerującym w tym samym kierunku lub grupom więźniów, ubranych w charakterystyczne pasiaki.

Natalia obserwowała to wszystko przez okno pokoju, w którym kilka dni temu żegnała męża. Poszedł na front. A ona? Chęć działania, przyciępiona dotychczas rozpaczą wybuchła nagłym postanowieniem. Trzeba coś zrobić, działać, być pożytecznym. Szybko — jakby każda minuta była drogą — wbiegła do gabinetu męża. Pakowała do torby lekarstwa, bandaż, ręczniki.

W świetlicy PCK zastała kilka dziewcząt.

— O, pani doktorowa! Jak dobrze! My tu nie wiemy co robić.

— Ja też do niedawna nie wiedziałam. Teraz już wiem.

Przygotowania trwały zaledwie kilka godzin. Pod wieczór Września witała wędrowców punktem sanitarnym zaopatrującym również w gorącą kawę oraz wydającym więźniom cywilną odzież.

Już dwie doby pracowała służba Polskiego Czerwonego Krzyża Wrześni. Natalia była w ciągłym ruchu. Kładła się spać zaledwie na kilka go-

dzin. Ciągła krzątanka pomagała jej zresztą myśleć. A Natalia sporo miała do przemyślenia. Patriotyzm zaczął nagle w jej oczach nabierać nowych treści. Spece od ojczyźnianych deklamacji, wygłaszanych na uroczystych akademiach i okolicznościowych przemówieniach, zniknęli w pyłe ostatnich samochodów, wyjeżdżających z Wrześni. Maszerujący zaś żołnierze i cywilni ochotnicy, kierujący się w stronę stojących ponoć pod Warszawą jednostek wojskowych, byli ludźmi zwyczajnymi. Dla wielu z nich nie najlepiej wiedziało się w ojczyźnie, o którą teraz w trudzie i pyłe polnych dróg szli walczyć. Natalia rozmawiała z nimi chętnie, krępując się ich wiarą w zwycięstwo.

W trzecim dniu działalności — wrzesińskim oddziałem PCK zabrakło odzieży dla więźniów. Dziewczęta zabierały więc potrzebujących do własnych domów, dzieląc się garderobą swych najbliższych. Dwóch więźniów zabrała też Natalia. Jeden z nich — bardzo blady i widać zmęczony — przystanął na widok eleganckiego holu, lekko się ociągając.

— Jestem komunistą — powiedział.

Natalia miała bardzo niskie pojęcie o znaczeniu tej deklaracji.

— Czy to nie wszystko jedno.

— Chyba nie. Ja nie uciekam przed hitlerowską armią. Idę z nią walczyć. Czekają na mnie towarzysze w Warszawie.

— Tym bardziej musi pan zebrać trochę sił. Umyć się i przede wszystkim przebrać w inne ubranie.

— Dobrze. Zostawię pani jednak pokwitowanie. Oddam po wojnie. Mam nadzieję — w lepszej Polsce.

Natalia próbowała namówić więźniów na kilkugodzinny odpoczynek. Błady komunistę nie przyjął jednak gościny.

— Nie ma chwili do stracenia. Trzeba organizować obronę Warszawy.

Wyszła. Natalia długo patrzyła na niktącego w mroku sylwetki. Szła w znajomych ubraniach męża i Natalii się zdało, że po raz drugi żegna najbliższych. Niech ich Bóg ma w swojej opiece — szepiała, Machinalnie spojrziała na trzymaną w ręku kartkę:

„Od pani N. S. odebrałem we wrześniu 1939 roku dwa ubrania, które zobowiązuje się zwrócić po wojnie. Marian Buczek”.

O tym, że zginął na barykadach Warszawy dowiedziała się z gazet po wojnie.

Na podstawie nieznanego dotąd wspomnień Natalii Strabużyńskiej

napisała:
ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Przed XXII Zjazdem KPZR

Gigant chemii koksowniczej

W pobliżu miasta Stalino (Donbas) przystąpiono do budowy największych w Europie Andrejewskich Zakładów Koksochemicznych. Powstanie tam 8 największych w świecie baterii koksowniczych. Każda z nich mieć będzie 77 pieców o obrotowości po 30 metrów sześciennych i przetwarzać będzie setki tysięcy suchej szczyty rocznie, to jest przeszło 200 tys. ton więcej, niż największe baterie koksownicze czynne w USA.

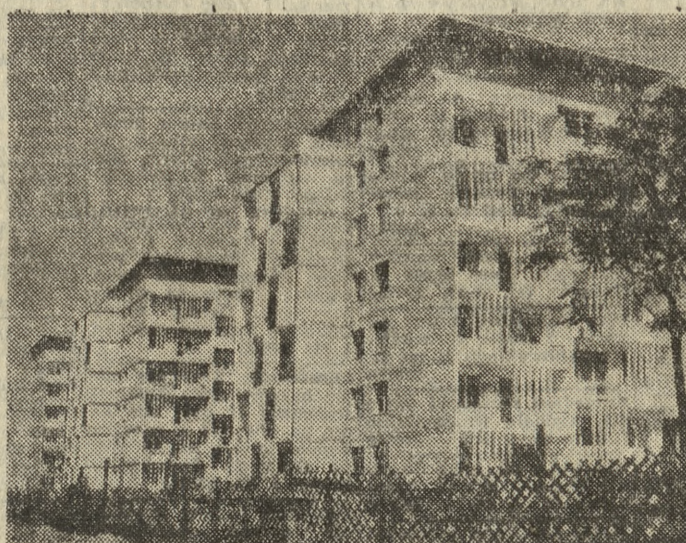
Przewiduje się, iż do obsługi baterii zastosowane będą najnowocześniejsze urządzenia zapewniające kompleksową mechanizację i automatyzację procesów produkcyjnych.

Zakłady te posiadać będą wielką aglomerację, centralny dział produkcji smoły węglowej i wiele innych oddziałów chemicznych, które produkować będą około 70 rodzajów wyrobów: nawozy sztuczne, surowiec do produkcji mas plastycznych, barwniki i inne materiały syntetyczne.

W rejonie powstającego giganta chemii koksowniczej mają być założone instytuty naukowo-badawcze: chemii organicznej, energetyki cieplnej, chemii węglowej. (PAP)

Wrocławskie osiedla

Na zdjęciu: nowe, jasne domy o nowoczesnych rozwiązaniach architektonicznych przy ul. Świerczewskiego.
CAF — fot. Wołoszczuk



Mądra głowa i sprawne ręce

Łopaciarz — zawód nieznany

Łopata — do niedawna podstawowe narzędzie pracy setek tysięcy robotników — wkrótce pójdzie do lamusa. Wyparły ją buldożery i setki maszyn kroczących. Tempo postępu technicznego nabrało w wieku XX niesłychanego rozmachu. W 1900 roku nieznane było ponad 50 proc. zawodów i czynności produkcyjnych wykonywanych w roku 1950. W 25 lat później w roku 1975, połowa istniejących w 1950 r. zawodów i czynności będzie nieznana, zastąpią je nowe!

Jeśli Jaś się nie nauczy ...

Czas się uczyć, przeminął wiek złoty, potrzebne są mądre głowy i wprawne ręce. Aktualny stan wykształcenia pracujących — jak wiadomo — nie napawa optymizmem. Oto np. GUS przeprowadził w roku 1975, połowa istniejących w 1950 r. zawodów i czynności będzie nieznana, zastąpią je nowe!

Resort hutnictwa, który stosuje najwyższą technikę i w którym przygotowanie kadr przedstawia się znacznie lepiej niż w innych gałęziach przemysłu — posiada 400 tysięczną armię robotników niewykwalifikowanych.

Szkoły przy warszłacie

Do mądrych maszyn trzeba wykształcić mądre głowy i ręce. Zadanie to spada na same zakłady pracy, na szkoły przywarsztatowe i przyzakładowe. Szkoły te, zgodnie z duchem nowej reformy szkolnej, stają się podstawowym ogniwem szkolnictwa zawodowego. Ogniw takich jest zaledwie 190, a potrzebujemy... 600 (w roku 1965) dla 120 tysięcy uczniów.

Potrzeby, potrzebami, a resorty mają w tej sprawie swoje odrębne zadanie. Planują po zwiększeniu w tym czasie liczby szkół tylko do 405 (dla 840 tysięcy uczniów). Tłumacz się brakiem lokali i odpowiedniego wyposażenia.

Tymczasem, jak uczy doświadczanie, zakładowy tryb szkolenia kadr zapewnia najlepszych pracowników związanych z zakładem. Np.

w hucie „Kościszko” przyjęto 129 absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Z tej liczby pracuje tylko 52. Rok temu przyzakładowe szkoły hutnicze dały świadectwa 267 absolwentom. Z tego 255 spośród nich pracuje w hutach, które umożliwiły im zdobycie wykształcenia. Wymowa tego zestawienia nie wymaga komentarzy.

Nauka musi się opłacać

A więc — bodźce. Nie, nie medale, nie ekstra premie za chęć do nauki. Potrzebna jest atmosfera sprzyjająca nauce w samych zakładach, wyrobienie poczucia kalectwa duchowego i zawodowego u tych, którzy nie mają odpowiednich kwalifikacji. Wreszcie troska o robotnika podejmującego naukę i borykającego się z tysiącem trudnych do pokonania przeszkód.

Każdorazowe zakończenie szkolenia przywarsztatowego i przyzakładowego — powinno łączyć się z egzaminem przed komisją fabryczną, przyznaniem tytułu zawodowego i... odpowiedniej poprawką na liście płacy.

Zadania te, jeśli chcemy nadążyć za galopującym w świecie postępem technicznym, powinny wziąć sobie do serca kierownicy przedsiębiorstw, a przede wszystkim rady zakładowe. Na nich spoczywa główna odpowiedzialność realizacji reformy szkolnej w zakładach. Oby we wszystkich fabrykach usłyszeć można było z ust członków rad zakładowych: pójdźcie, my was uczyć będziemy.

R. DANIELEWSKI



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się ostatnio:

Teksty techniczne do nauki języka angielskiego (chemia) H. Zamojska s. 162 zł 12. Książka zainteresuje studentów Wydziałów Chemii, wyższych uczelni technicznych oraz inżynierów i techników studiujących techniczny język angielski.

Optyka praktyczna — T. Wagnerski, s. 360 zł 26. Książka przeznaczona dla pracowników przemysłu optycznego, dla użytkowników, odbiorców i sprzedawców sprzętu optycznego i fotograficznego oraz dla uczniów technicznych szkół optycznych.

PRAWO I ŻYCIE

Testament w liście

Obowiązujące prawo spadkowe uznaje ważność testamentu własnoręcznego, tj. takiego, który w całości napisany został przez spadkodawcę piśmem ręcznym, przez niego podpisany i zaopatrzony datą sporządzenia.

Otóż w pewnej sprawie testament taki miał formę listu spadkodawcy do spadkobiercy, przy czym list ten był podpisany tylko imieniem spadkodawcy. Wyłoniła się kwestia, rozważana przez Sąd Najwyższy, czy tak ujęty testament może być uznany za ważny.

Sąd Najwyższy stwierdził, że nigdy nie budziła wątpliwości dopuszczalność sporządzenia testamentu w formie listu, napisanego własnoręcznie przez spadkodawcę; przez niego podpisanego i datowanego. Co więcej — podkreślił Sąd Najwyższy — nie musi to być koniecznie list do spadkobiercy lub do któregoś z członków rodziny; może to być nawet list do osoby trzeciej, z którego treści wynika, że listem tym, spadkodawca chciał rozporządzić i istotnie rozporządził swym majątkiem na wypadek swej śmierci.

Ale czy w ogóle, a jeżeli tak, to w jakich okolicznościach można uznać za wystarczające podpisanie listu, obejmującego testament samym imieniem spadkodawcy?

Sąd Najwyższy w uchwale swej stwierdził, że nie ma ogólnego ani szczególnego przepisu, określającego, jak powinien być ujęty wymagany przez prawo, podpis danej osoby. Toteż można przyjąć, że list, obejmujący testament, może być podpisany tylko samym imieniem spadkodawcy, ale tylko wtedy, gdy stosunek jego do adresata, jako osoby bliskiej, uzasadnia taki właśnie podpis.

Dlaczego tylko wtedy? Dlatego, że podpis na każdym testamentie własnoręcznym ma na celu nie tylko ustalenie osoby spadkodawcy, ale z podpisu tego należy wnioskować, że rozporządzenie testamentowe jest dokonane i że wyrażona w nim wola testatora jest stanowcza i ostateczna.

Wymaganiom tym w zasadzie czyni zadość podpis, obejmujący imię i nazwisko. Natomiast podpis, obejmujący samo imię, może być uznany za czyniący zadość tym wymaganiom, jedynie w wypadkach wyjątkowych, pozwalających na ustalenie osoby spadkodawcy oraz na stwierdzenie, że podpis, zawierający tylko jego imię, ostatecznie zamyka treść listu do osoby bliskiej.

Gdyby testament nie był objęty treścią listu, lecz wyodrębniony z niego (na tej samej lub dołączonej kartce papieru), podpis, obejmujący samo imię, nie byłby w żadnym wypadku wystarczający.

(W. N.)

W PRK - 10

Skrzywienie wyprostowano

Przed 4 miesiącami informowaliśmy o faktach wykrzywienia proporcji między tempem wzrostu wydajności pracy i funduszu płac w niektórych przedsiębiorstwach budowlanych Poznania. Do redakcji wpłynęło ostatnio pismo rady zakładowej Przedsiębiorstwa Robot Kolejowych nr 10 która — jako współgospodarz zakładu — czuła się w obowiązku udzielić pozytywnej informacji na wspomniany temat.

Przewodniczący rady St. Duszynski komunikuje nam, że nasza notatka zmobilizowała dyrekcję i radę do wyprostowania zwichniętych proporcji w ekonomice zakładu. Dzięki staraniom nowego dyrektora — inż. St. Jarocho i aktywność ostatniego bilans I półrocza zamknęło 1414 tys. zł liczącą nadwyżką w planowanej akumulacji a wydajność pracy rośnie szybciej niż płace.

(pch)



— O! — odwróciła się i spojrzała mi w oczy. — Myślisz, że powinnam być zazdrosna? — Nie. Myślę o czym innym. — O czym? — O tym, kto mógł być wówczas, w nocy, kiedy... Poruszyła się gwałtownie. — Tss! Nie teraz, biagam cię!

No tak... Ostatecznie nietrudno sobie to wyobrazić: piękna, zmysłowa kobieta, młoda, wysportowana mężczyzną i mąż, który reprezentuje — niemal wyłącznie — wysokie stanowisko, Nadarza się świetna okazja, by skierować podejrzenia właśnie na niego. Wystarczy posłużyć się w tym celu kimkolwiek, na przykład mną. Dla kobiety pozbawionej skrupułów cena jednej nocy nie musiała być zbyt wygórowana.

Banalne? Banalne. Przykre?

Owszem, ale co z tego? Z roztargnieniem gapiłem się na arenę, gdzie dwaj kłowni okładali się pięściami. Raptiem zgasło światło, a głos dyrektora poprosił o zachowanie spokoju, który bezwzględnie musi towarzyszyć występowi słynnego w Polsce, Europie i Australii prestidigitatora Tarabanięgo w rewelacyjnym programie, u boku osobistego medium, Rity Saturnini.

Na stoliczku na środku areny pojawiła się zapalona świeca. Ubrany na czarno mężczyzna umieścił obok niej cylinder i laseczkę z białą, fosforyzującą galką. Ostre światło reflektora wyłowiło postać pulchnej blondynki, stojącej z zabożonym po napoleońsku rękoma wzdłuż deski, oklejonej błyszczącym papierem. Mistrz Tarabanięgo dobył dwa przedpotopowe pistolety, podrzucił je do góry, a potem naładował kulami, które również podrzucił w reku, by widzowie mogli usłyszeć dźwięk metalu. Orkiestra grała monotonne, jęśliwe tango.

Prestidigitator złożył się ceremonialnie. Huknął strzał. Kobieta stała bez ruchu, kawałek błyszczącego papieru obok jej głowy opadł znów na piasek.

Mężczyzna znów podniósł pistolet.

— A jeżeli ręka mu drgnie? — usłyszałem szept Oli. Nie spuszczała z oczu białej postaci kobiety.

— On to powtarza każdego wieczoru — powiedziałem zdziwiony.

Znów poczułem uścisk jej dłoni.

— A jednak może się zdarzyć, że kula roztrzaska jej głowę!... Poza tym... poza tym on może...

— Zamordować ją, pozorując wypadek? — dokończyłem za nią. — Oczywiście! Ale dlaczego posadzać kogoś zaraz o morderstwo? Zresztą... cała ich umiejętność sprowadza się najprawdopodobniej do bluffu. Sztrum poruszył się gwałtownie.

— On strzela naprawdę, tu nie ma żadnej lipy! — odezwał się oburzony. — Wspaniale strzela!

Na arenie czarno ubrany mężczyzna przygotował się do następnego strzału. I znów uderzyło mnie napięcie, z jakim oni przypatrywali się tej scenie: wzrok Oli skierowany był bez przerwy na kobietę. Sztrum nie spuszczał z oka mężczyzny.

— Jednak jest w tym coś niedobrego — mówiła Ola, kiedy znaleźliśmy się na drodze. — W tym gęście okrutnym, pełnym wystudiowanej bezwzględności, w beznadziejnym, uśmiechniętym oczekiwaniu tej kobiety, w braku najmniejszego nawet odruchu obrony... Wiem, że to wyuczone i tyś ją kiedyś powtarzała, że ona w najgroźniejszym momencie zastanawia się, co będzie na kolację. A jednak mimo to, a może właśnie dlatego, nie mogłam patrzeć bez grozy...

— Panie Ryśku — zwróciłem się do Sztruma. — Wiedzę, że zna się pan na tych sprawach, i dlatego chcę pana prosić o pewną informację.

— Chodzi panu o sztuczki magiczne?

— Nie. Myślę o czym innym: o strzelaniu.

— Ach, rzeczywiście! Tak, znam się na tym trochę. Na-leżałem nawet do kółka sportowego i trenowałem strzały do rzutków. To było kilkanalet temu. Obecnie od czasu do czasu wyjeżdżam ze znajomymi na zajęcia i kuropatwy.

— O, właśnie! Myśliwi tworzą klan dość zamknięty i niechętnie przyjmują do swego grona takich zielonych amatorów jak ja. Czy zechciałby pan pomóc mi?

— Z największą przyjemnością! Przy pierwszej okazji zaproszę pana na polowanie.

Jaką rolę odgrywał w całej tej sprawie Ryszard Sztrum? Jego ton był zniewalająco uprzejmy. Czyżby kryła się w nim kpina?

(c. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Ekonomistę na stanowisko planowania zatrudnienia i plac poszukuje **Przedsiębiorstwo Spółdzielcze** z dniem 15 września. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38939g.

Projektanta z uprawnieniami i asystentów z branży instalacji sanitarnych zatrudni natychmiast **Inżynierska Spółdzielnia Pracy** w Poznaniu, ul. Kozia 20. 39065g

Cukrownia „Witaszyce” w Witaszycach powiat Jarocin zatrudni wagowych i pomocników wagowych na okres odbioru buraków cukrowych w Cukrowni i na terenowych punktach odbioru w okresie od dnia 25 września do zakończenia odbioru (przypuszczalnie 31 grudnia 1961 r.) Po daniu wraz z życiorysem oraz dotychczasowym przebiegiem pracy należy przesyłać na adres Cukrowni. Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. Zastrzegamy dowolny wybór kandydatów. K6903

Pracowników do transportu wewnętrznego przyjmie zaraz **Pozn. Fabryka Wyrobów Emaliowanych**, Poznań, ul. Wrzesińska nr 2. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracowników Przemysłu Metalowego. K6907

BPE „Energoprojekt” O/Poznań, St. Rynek 97/100 zatrudni zaraz do prac związanych z postępowaniem technicznym w ośrodku naukowo-badawczym **samodzielnego inżyniera elektryka** o wysokich kwalifikacjach zawodowych — technika geodetę do prac pomiarowo — traserskich pomoce techniczne do prac pomiarowo — traserskich oraz lakierników. Oferty należy składać w Dziale Kadr pok. nr 203. K6921

Inżyniera — konstruktora do Działu Gł. Energetyki, **pracownika** na stanowisko bufetowej, **administradora budynków mieszkalnych** na pół etatu, **tokarzy, frezerów, ślusarzy maszynowych** zatrudni **Poznańska Fabryka Maszyn Żywnych** Poznań, Starołęka, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K6936

Geologów z wyższym wykształceniem i praktyką, **geologa** na stanowisko weryfikatora, **2 operatorów** z uprawnieniami na sprężarki, **ślusarzy maszynowych** oraz **kierowcę** z II kat. prawa jazdy przyjmie **Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne** w Poznaniu, St. Rynek 81, pokój 21. K6943

Wronecka F-ka Mebli we Wronkach, ul. Poznańska 30 poszukuje do Zarządu Przedsiębiorstwa we Wronkach **jednego pracownika** na stanowisko rewidenta zakładowego, **wykształcenie** wyższe wzgl. średnie ekonomiczne z kilkuletnią praktyką w księgowości. Możliwość dojazdu do pracy z Poznania. Podania o przyjęcie do pracy winni reflektanci przesyłać wraz z załącznikami do kierownictwa kadr przedsiębiorstwa. Uposażenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłów Drzewnych z roku 1958. K6950

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz **2 ekonomistów** z wyższym wykształceniem i praktyką — **handlową** oraz **mgr. inż. chemika** na stanowisko kierownika pracowni farb, lakierów i tworzyw sztucznych w Laboratorium Centralnym. Wymagana kilkuletnia praktyka w produkcji i eksploatacji wyrobów lakierniczych i tworzyw sztucznych. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie Przemysłu Ciepłego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 pokój 101. K6960

Brukarzy, taraniarzy, pracowników fizycznych do robót za i wyładunkowych w transporcie oraz robót drogowych — zatrudni **Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych** w Poznaniu, ul. Północna 14. Placę według układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejscowych noclegi zapewnione. Zgłoszenia w Referacie Spraw Osobowych pokój 22. K6963

Dnia 10 września br. zmarł w następstwie tragicznego wypadku, długoletni pracownik naszej Spółdzielni

Stefan Szymanowski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 września 1961 r. o godz. 12 na cmentarzu w Górczynie.

Pozostanie w naszej pamięci jako wzorowy pracownik i kolega.

Rada Zakładowa i pracownicy Zarząd
POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ
K7056

Dnia 11 września 1961 r. zmarła po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68 śp.

Zofia Frąckowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony MAŻ Z RODZINĄ

We wtorek, dnia 12 września 1961 r. zmarł nagle mój drogi mąż i nasz ukochany ojciec śp.

Wincenty Łukaszewski

adwokat

Pogrzeb odbędzie się w Zerkowie w czwartek, dnia 14 września o godz. 17 z domu żałoby przy Targowisku.

W smutku pogrążony

ZONA Z CORKAMI I RODZINĄ.

„Moja pierwsza praca zawodowa“

REDAKCJA MIESIĘCZNIKA „WIĘZ“

ogłasza

KONKURS

DLA ABSOLWENTÓW Z LAT 1956-1960

Absolwenci, napiszcie o waszych spostrzeżeniach, trudnościach, wnioskach i projektach związanych z pierwszą pracą zawodową, jej warunkach, środowiskiem, możliwościami awansu, stosunkiem otoczenia, sytuacją kulturalną itp. Autorom najlepszych wypowiedzi (minimum ok. 15 str. maszynopisu) przyznane zostaną nagrody: I — 5000 zł II — 3000 zł, III — 2000 zł oraz 10 nagród po 1000 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo ogłoszenia drukiem najlepszych prac czy ich części, za co autorzy otrzymują osobne wynagrodzenie. Wszystkich dodatkowych informacji udziela Redakcja „Więzi” Warszawa, ul. Kopernika 34.

W skład jury wchodzi: Red. Zygmunt Drozdek, Prof. dr Julian Hochfeld, Mgr. Zbigniew Korszyński, Dr Salomea Kowalewska, Dr Aleksander Matejko, Red. Andrzej Micewski, Prof. dr Stefan Nowakowski, Prof. dr Paweł Rybicki, Prof. dr Jan Turowski.

Blizsze szczegóły w miesięczniku „Więź” nr 7/8 lipiec, sierpień z 1961 r. K6926

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”, Poznań, ul. Bułgarska 39a zatrudni zaraz **inżyniera-mechanika** o wysokich kwalifikacjach i z długoletnim stażem pracy na stanowisko kierownika technicznego oraz **inżyniera-technologa** na stanowisko gł. technologa. Warunki do omówienia w Dziale Kadr. K6978

2 st. księgowych(e) do księgowości finansowej i rachuby plac przyjmie zaraz **przedsiębiorstwo państwowe** w Poznaniu. Wymagane wykształcenie nie co najmniej średnie i znajomość rachunkowości przemysłowej. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń RSW „Prasa” w Poznaniu ul. Świerczewskiego 3 dla K6967.

Inżyniera lub technika na stanowisko technologa przyjmie zaraz **Spółdzielnia Inwalidów „Wielobranżowa”** w Grodzisku Wlkp. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Wniosek wraz z życiorysem i odpisami świadectw na leży kierować pod w.w. adresem. K6968

Fizycznych pracowników magazynowych i transportowych poszukuje **Hurtownia WPHS** w Poznaniu, Plac Wolności 4, II ptr., pok. 14. K6972

Zastępcę głównego księgowego poszukują **Swarzędzkie Fabryki Mebli** w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25. Wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie ekonomiczne i dłuższa praktyka na samodzielnych stanowiskach w służbie finansowo-księgowej w przemyśle. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr i Administracji SFM. K6984

Rysownika chemigraficznego na pełny etat przyjmie **przedsiębiorstwo** w Swarzędzu. Oferty do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3, dla K6988.

Pracownice wykwalifikowane do naprawy pończoch, inwalidki lub rencistki przyjmie do pracy na dobrych warunkach **Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego** w Poznaniu ul. Sieroca 3/4. K6993

Sprzątaczkę do biur i zakładów zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego**, Poznań, ul. Sieroca 3/4. Warunki pracy do omówienia. K6999

Głównego księgowego, średnie wykształcenie, 3 lata praktyki, przyjmie zaraz **Inspektorat PGR** Skwierzyna woj. Zielona Góra na podległe gospodarstwo. Warunki pracy i płacy do omówienia. K7000

Dnia 10 września 1961 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 59, mój kochany mąż, nasz najtroskliwszy kochany ojciec, teść, i dziadek śp.

Michał Wenz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 10 z domu żałoby w Swadziżu na cmentarz parafialny w Lusowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 39552g

Dnia 10 września 1961 r. zmarł tragicznie

Michał Wenz

długoletni pracownik Rolniczego Zakładu Doświadczalnego WSR w Swadziżu — odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi

przeżywszy lat 59.

Jego postawa społeczna, bezgraniczne oddanie pracy, gorliwe spełnianie obowiązków, bezpośrednie i koleżeńskie podejście na długo pozostaną w naszej pamięci.

RADA ZAKŁADOWA

PRACOWNICY ZAKŁADU

KIEROWNICTWO ZAKŁADU

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. 9. z domu żałoby w Swadziżu.

K7027

Różne

Wypożyczalnia eleganckich sukien ślubnych, wełnowych, nakryć do chrztu. Chetmońskiego 10. 38790g

Maluje mieszkania, wille, solidnie, nowoczesnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38631g.

Przystąpię do czynnego warsztatu rzemieślniczego jako współnik z gotówką do 60 tys. zł. ewentualnie czekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38613g.

Zaadoptuję dziecko. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39166g

Krawcową samotną z uprawnieniami przyjmę do współpracy (dam mieszkanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38879g

Wróciłam przyjmuję sukienki do szycia, krój gwarantowany. Poznań, „Femina”, Fredry 3. 38965g

Poszukuję garażu okolic Solacz Jeżyce. Mam do zamiany przy Chociszewskiego wzgl. Grochowskiej (nowe budownictwo). Telefon 653-95. 38877g

Studnie buduje remontuje (niezależnym na raty) „Studniarstwa” Luboń, ul. Szkolna 21. 39012g

Przetargi — Komunikaty

Miejska Pralnia i Farbiarnia „BARWA” w Mosinie, ul. Farbiarska nr 3 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót:

1. Demontaż kotła parowego o pow. ogrz. 96 m².
2. Montaż kotła parowego „Sosnowiec” o powierzchni ogrz. 125 m² wraz z przegrzewaczem pary.
3. Wykonanie obmurza nowego kotła.
4. Kapitałny remont budynku kotłowni.
5. Instalację elektryczną w kotłowni i pomieszczeniach socjalnych przy kotłowni.
6. Instalację wod. kan. c.w. i c.o. w pomieszczeniach socjalnych przy kotłowni.

Dokumentację techniczną do wglądu w Dziale Starszego Mechanika codziennie w godzinach od 7—15, gdzie również można otrzymać ślepe kosztorysy. Wykonawca dostarczy całość potrzebnych materiałów. Oferty z podaniem ceny należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta” do dnia 16 września 1961 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 września 1961 r. o godz. 9. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. MPiF „BARWA” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6980

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska ogłasza przetarg na wykonanie:

1. dzwonek elektrycznych w obudowie drewnianej prądu zmiennego z czaszą płaską lub tyrolską 220V do sygnalizacji elektr. wewnętrznej w szkołach i szpitalach.
2. dzwonek elektrycznych w obud. drewnianej prądu zmiennego lecz 24 V.
3. brzęczyk w obud. drewn. prądu zmiennego 24 V.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w Dziale Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu — przy ul. Strzeszyńskiej w godzinach od 7,15 do 15 — w terminie nieprzekraczalnym 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia. Przedsiębiorstwo Rob. I. B. T. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K6988

Komendzie Dzielnicy Milicji Obywatelskiej Poznań — Jeżyce składam podziękowanie za szybkie odzyskanie skradzionego motocykla w dn. 31 ubm. Kazimierz Skorupka. 39056g

Społeczne

Ognisko Kultury Plastycznej

w Poznaniu

przyjmuje jeszcze

sluchaczy na nowy rok szkolny.

Ognisko prowadzi wykłady i ćwiczenia z zakresu rysunku, malarstwa, rzeźby, wiedzy o sztuce i kształtowania form użytkowych.

Kursy dla młodzieży i dorosłych.

Zajęcia w godzinach wieczornych.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Ogniska, ul. Głogowska 90 II ptr. tel. 634-34 K7007

SPÓŁDZIELNIA PRACY

WYROBÓW METALOWYCH „POKOJ”

zawiadamia, że wykonuje dla ludności

USŁUGI W ZAKRESIE

niklowania, spawania

i galwanicznego cynowania.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zbytu SPWM „Pokoju” Poznań - Rataje, ul. Łacina 6. Tel. 704-80 drugi przystanek za mostem Marchlewskiego, dojazd tramwajem nr 8, 13, 14, 16. K7042

Cztery dwudrzwiowe suszarki

do ogrzewania gazem z podwójną ścianą i ognio trwałą izolacją. Blacha pocynkowana, każda 15 szuflad. Rozmiary wewnętrzne 150x50x72 cm.

SPRZEDAM

LEON SIKORSKI, POZNAŃ,
plac Bernardyński 2 m. 5.

38834g

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęka 18 ogłaszają przetarg na wykonanie kanałów kablowych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy. Ślepe kosztorysy odebrać można oraz uzyskać bliższych informacji w Dziale Inwestycji n/Zakładów, telefon 700-21 wewn. 34. Oferty w podwójnych kopertach z podaniem dokładnych warunków należy składać do dn. 19 września 1961 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 21 września o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru ofert wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K6993

Komunikat

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto (ZEPM) w Poznaniu, przy ul. Nowowiejskiej 10 przestrzega wszystkich odbiorców i użytkowników energii elektrycznej, jak również koncesjonowane zakłady elektroinstalacyjne przed samowolnym zrywaniem plomb założonych przez ZEPM na złączach, wewnętrznych liniach zasilających (pionach), zabezpieczeniach przedlicznikowych, itp. lub też na przyrządach pomiarowych (licznikach rozliczeniowych, przekładnikach i zegarach przełączających). W razie stwierdzenia braku plomb na jakiegokolwiek części urządzenia elektrycznego będą pobierane opłaty karne zgodnie z obowiązującymi taryfami opłat.

Opłaty będą pobierane:

1. od administracji domu w wypadku braku plomb na złączach lub wewnętrznych liniach zasilających,
2. od odbiorcy w wypadku braku plomb na zabezpieczeniach przedlicznikowych lub na urządzeniach pomiarowych.

W wypadku odmowy zapłaty, nastąpi odłączenie od wewnętrznej linii zasilającej lub sieci energetycznej.

Przypominamy, że w wypadku przepalenia się bezpieczników pod plombą należy zwrócić się o ich wymianę do Pogotowia Technicznego ZEPM pod nr telefoniczny 531-34 lub 531-35, które czynne jest przez całą dobę.

Ponadto komunikujemy, że praca Pogotowia Technicznego w wewnętrznych liniach zasilających ogranicza się do wymiany bezpieczników. Pozostałe uszkodzenia na tych liniach oraz w instalacjach odbiorczych usuwają konc. elektroinstalacyjne punkty usługowe. Usługi Pogotowia Technicznego płatne są do rąk monterów bezpośrednio po wykonaniu usługi. K6996

Matrymonialne

Samotna pracująca z mieszkaniem zapozna pana od 50—60 lat religijnego bez nałogów. Rozwiedni w kluczeni. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38901g

Rzemieślnik na stanowisku z prowincji, lat 27 wzrost 175 cm, przystojny i zgrabny, pozna odpowiednią pannę do lat 26. Cel matrymonialny. Zdjęcie pożądane, zwrot i dyskrekcja zapewniona. Oferta Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 39020g

Wdowa lat 52 (mieszkaniem, opłód) pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 39114g

Wrzesień
13
środa

Imieniny
Filipa,
Eugenii

Słońce:
wsch.: g. 6.22
zach.: g. 18.15

Teatr

OPERA — g. 19 — „Aida” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
POLSKA — g. 19 — „Ondyna” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Kuglarze” — (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 16.30 — „Złota rybka”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 — „Droga na Zachód” — (pol., 12 l.)
BALTYK — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 — „Samson” (pol., 14 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Młodość Chopina” (pol., 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 16, 19.30 — „Anatomia morderstwa” (USA, 18 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Historia z piekłem” (czes., 10 lat), g. 18 i 20.15 — „Łapać złodzieja” (hind., 16 l.)
GONG — g. 10 i 12 — „Dwa oblicza Nataszy” (radz., 12 l.), g. 16, 18 i 20 — „Nieznany zdrajca” (francuski, 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Tysiąc talarów” (pol., 10 l.)
MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Porucznik jazdy” (jug.-radz. 16 lat)
MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Męczennicy w spodenkach” (jug. 12 lat)
OSIEDLE — g. 18 i 20 — „Ochotnicy” (radz., 14 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Cichy Don” I seria (radz., 16 l.)
PIAST — g. 17 i 19 — „Wujaszek Jacinto” (hiszp., 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Od Apeninów do Andów” (panoram., wi.-arg., 12 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 — „Zakazane piosenki” (pol., 12 l.)
SKALA — g. 16, 18 i 20 — „Sygnały” (pol., 16 l.)
TECZA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Sobór w Konstancji” (kol., czeski, 14 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 — „Dziewczyna z domu poprawczego” (NRD 16 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18 i 20.15 — „Dwoje z wielkiej rzeki” (pol., 16 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Od Aten do Madrytu”
CYRK „GDAŃSK” (ul. Ratajczaka) — godz. 19.

Radio

PROGRAM II: 7.40 Przegląd prasy; 7.50 — Muzyka poranna; 8.50 Muzyka Jerzego Fryderyka Haendla 9.30 — Audycja literacka; 10.00 Wesoły Wiedeń; 10.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 11 — Koncert muzyki operowej; 12.15 — Gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego; 12.25 — „Agrochem”; 12.30 — Audycja dla wsi; 12.45 — „Człowiek tygodnia”; 13.40 — Program radiowy i telewizyjny; 13.45 — Audycja „Błękitna sztafeta”; 14 — Muzyka baletowa; 14.30 — Aud. oświatowa pt. „Jak i dlaczego”; 14.45 — Mówi technika — „O morzu po wakacjach”; 15 — Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej we Wrocławiu przed mikrofonem; 15.30 — Dla dzieci starszych aud. „Co i jak znamystrujemy”; 15.50 — Melodie rozrywkowe; 16.10 — Radio-Reklama; 16.25 Felieton filmowy Krzysztofa Kozłowskiego; 16.30 — Echo Pomorza; 16.40 — Kronika sportowa; 16.50 — Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 17 — Koncert Poznańskiego Kwartetu Rytmicznego; 17.30 — Audycja pedagogiczna; 17.35 — Aud. „Ziemie zachodnie”; 17.50 — Radio-Express; 18 — Ulubione melodie i piosenki; 18.35 — Problemy ekonomiczne; 18.50 — Aud. dla młodzieży; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — Audycja literacka; 20.30 — Felieton muzyczny Jerzego Waldorffa; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Gra orkiestra Taneczna PR; 22.10 — Z życia teatru; 22.35 — Muzyka jazzowa; 23.25 — Muzyka taneczna.

PROGRAM I: 6.43 — Muzyka poranna; 7.10 — Przegląd prasy; 7.20 d.c. muzyki porannej; 7.45 — Aud. „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muz. i aktualności; 8.30 — d.c. muzyki porannej; 8.50 — „W piaskach Sahary” — pogadanka, 9 — Audycja dla klas I, II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło”; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10 — Felieton na tematy międzynarodowe; 10.10 — Poranny koncert muzyki popularnej; 11 — Audycja literacka; 11.15 — Melodie wysp i kontynentów; 12.15 Rolniczy kwadrans; 12.30 — Radio-Reklama; 12.45 — Na swojską nutę śpiewa Chór PR. 13 — Audycja dla klas I i II „Kolorowe listy”; 13.20 — Koncert estradowy radioteatru muzyki rozrywkowej; 14 Audycja literacka; 14.30 — Zdenko Fibich: I Symfonia F-dur; 15.10 — „Postępy w gospodarstwie domowym”; 15.20 — Radio-Reklama; 15.30 Zagadki muzyczne; 16.05 — Aud. literacka; 16.35 — Muzyka rozryw.

Meblarska „bomba” spółdzielczości

Wystawa w klubie przy Starym Rynku

Wystawa mebli nowoczesnych, zorganizowana przez Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy w jego klubie przy Starym Rynku, prezentuje część produkcji wielkopolskiej spółdzielczości, którą za kilka dni znajdziemy w kolektywnej ekspozycji meblarskiej na Targach Jesiennych.

Zwiedzający wystawę w „Mozaice” będzie zaskoczony widokiem. Przetrze ze zdumienia oczy, nie dowierzając, iż pokazane tam piękne nowoczesne meble są rzeczywiście produkcją spółdzielczą. Przecież jeszcze na wiosnę, pokazywała ona na Targach słynące brzydota malowane komplety tradycyjnych „sympalek”. Skąd ten kolosalny skok w jakości? Żeby nie być gołosłownym przytoczmy kilka przykładów z wystawy. Oto kącik ucznia: płaska skrzynia do chowania pod łóżko (!). Po otworzeniu, wysuwa się pulpit, ławeczkę, ukazuje się kilka półek na zeszyty. Cena orientacyjna — 900 zł (!). Produkuje spółdzielnia „Stolarz” z Ostrzeszowa. Drugie biurczko ze składanym pulpitem, ale wielkości nocnej szafki, cena 1000 zł. Zestaw kuchenny „Stolarz” z Kalisza: liczne szufladki, chowane półki, chowana również przytwardzona maszynka do krojenia chleba, nawet miejsce na miotły (!), stół i 4 taborety — wszystko pokryte ognioodpornym lakierem i — niestety — stał się 5700 zł. Inny zestaw kuchenny projektu arch. J. Różańskiego, produkcji spółdzielni ze Zbąszczy: 6-segmentowy kreślarz, 2 stoły (składane), taborety i krzesła — 5000 zł. Fotele z kompletem brydżowego projektu Z. Maliszewskiego: siedzenie do ustawiania na dwóch wysokościach np. do stołu i do stolika.

W sumie na kilkadziesiąt eksponatów, każdy prawie godny większej uwagi. Skąd ten kolosalny skok w konstrukcji, estetyce i użyteczności mebli

Klub Drukarzy

przy Związku Zawodowym Pracowników Poligrafii wznawia swoją działalność po przerwaniu wakacyjnej i przyjmuje zapisy:

na lektoraty j. obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego (dla początkujących i zaawansowanych);

na kursy kroju i szycia (I i II stopnia);

kurs nowoczesnego tańca towarzyskiego oraz do dziecięcych zespołów: rytmiki i tańca, młodych plastyków, scenicznego i majsterkowania.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela kier. Klubu w godz. 18-20 (Dom Drukarza, ul. Inżynierska 10, II ptr.

kowa; 17.05 — Aud. „Na wirażu”; 17.35 — Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 18 — Uniwersytet Radiowy 18.10 — Aud. literacka; 18.30 — Radio-Reklama; 18.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 18.50 — 18-ta ostatnia audycja z cyklu: „Etiudy — Kaprysy Nicolò Paganiniego” — na skrzypce solo w wykonaniu Ruggero Ricci; 19.05 — Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR 20.30 — Śpiewa „Śląsk”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Józef Elsner — Uwertura do opery „Andromeda”;

Telewizja

16.05 — Film: „Klub Myszki Miki” (lok.); 16.50 — Transm. meczu piłkarskiego Górnik — Tottenham (K-co); 18.55 — Młodzieżowe Studio Piosenki (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Wszelchnia TV: „Dymitr Mendelejew” (W-wa); 20.30 — Film fab. prod. radz. „Łagoda” — od 1. 18 — (lok.)

Wystawy

KLUB ZWIĄZKU POLSKICH ARTYSTÓW-PLASTYKÓW — (plac Wolności 4) — Akwarele i rysunki H. Skurpskiego — g. od 10-22.

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — Grafika Krakowskiego Okręgu Polskich Artystów-Plastyków — godz. 9-15.

Dziurza pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘCICKIEGO (chirurgia) ul. Przybyszewskiego 49, telefon 612-11

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJ (interna), ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. (od lat 14), ul. Józefa 8/9, tel. 512-96.

APTEKI:

Mickiewicza 22 Alfreda Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

są i takie spółdzielnie, które jeszcze kilka miesięcy temu robiły jedynie owe malowane „sympalki” (spółdzielnia ze Smigła, „Dąb” z Ostrowa) a jedna w ogóle nawet nie robiła mebli, zajmując się dotychczas produkcją... szczerok. I okazuje się, że dziś mogą one z powodzeniem produkować najnowsze wzory!

Jaka jest gwarancja dobrej jakości wyrobów u tak młodych producentów? To konkurencja i odpowiedzialność za własną produkcję. Konkurencja będzie duża, bo pokazane nam meble są dosyć wysokiej ceny (nie wszystkie zresztą). Ceny, wyższe od przeciętnych, zawężą krąg nabywców, zmusi to zatem producenta do obniżki, drogą maksymalnej gospodarności. Jest to realne, każdy nowy wzór stwarza bowiem duże możliwości doskonalenia produkcji.

Istnieje natomiast inna obawa, czy spółdzielczość zapewni sobie zaopatrzenie w surowce. Okładziny chemiczne, pianki gumowe i inne formatki, płyty wiórowe, lakiery wystarczą spółdzielniom tylko na obecne rozmiary wytwarzania. Co będzie za rok, przy podwojonej wartości?

Spółdzielcy są dobrej myśli. Pokazali, że stać ich na wiele. Przy obecnej jakości (tej z wystawy) mogą śmiało liczyć na zamówienia zagraniczne. (Smigiel już przygotował 2-pokojowy komplet segmentowy z ofertą dla ZSRR). Ekspert — ważna rzecz i nieodzowna, tutaj chodzi jednak również o podtrzymanie nowej inicjatywy spółdzielców, którzy dorastają obecnie do poziomu przemysłu kluczowego. To po prostu — nowy poważny partner.

ZBILUT SĘK

Bezradność czy obojętność?

Budowa osiedla „Grunwald I” dobiega końca. Do grudnia tego roku zostaną oddane do użytku trzy domy budowane metodą wieloblokową. Czwartą — przedostatnią ukończoną zostanie w I półroczu 1962 roku. W zasadzie więc w przyszłym roku mogłoby nastąpić całkowite ukończenie osiedla. Niestety, nie nastąpi, gdyż pozostał jeszcze do wybudowania jeden blok (nr 12) od strony ul. Grunwaldzkiej.

Historia tego niewybudowanego domu jest długa. Otóż teren, na którym miał powstać budynek, zajmuje Spółdzielnia Metalowa „Grunwald”. Terminów opuszczenia terenu przez tę Spółdzielnię było już bez liku. Wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 miał wejść na plac budowy w 1959 roku. Do dnia dzisiejszego jednak to nie nastąpiło.

Praktycznie więc sytuacja tak wygląda, że osiedle będzie ukończono i wykonawca zlikwiduje plac budowy po to, by nowy plac budowy utworzyć przy ul. Grunwaldzkiej.

Podobno Spółdzielnia ma się wyprowadzić do 15 września. Na podstawie jednak „ostatecznych” terminów składanych przez tę Spółdzielnię w ostatnich latach (pisaliśmy już o tym) nie ma żadnej gwarancji, że ten zostanie dotrzymany. Wobec tego ukończenie osiedla przesunie się prawie o dwa lata.

Dla Poznania każdy nowo wybudowany dom ma ogromne znaczenie. Sytuacja mieszkaniowa jest przecież nie najlepsza i każda nowa izba pomaga w jakimś stopniu w rozwiązywaniu obecnych trudności.

„Czy znasz film polski?”

W związku z Festiwałem Filmów Polskich Telewizja Polska razem z Centralą Wynajmu Filmów organizują 23 bm. quiz dla młodzieży od lat 16 do 19 pt. „Czy znasz film polski?”

Poznańska młodzież ma możliwość wzięcia udziału w tym quizie po uprzednim zgłoszeniu się w TV Poznań i przejściu wstępnych eliminacji, które odbędą się 19 bm. (Godzina i miejsce eliminacji zostaną podane później).

Zgłoszenia (tylko pisemne) należy nadsyłać do 16 bm. pod adresem Redakcji Dziecięco-Młodzieżowej TV Poznań, ul. Strusia 10. (na)

Uczmy się języków obcych

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać o potrzebie znajomości języków obcych, szczególnie wśród kwalifikowanych kadr inżynierskich w przemyśle, handlu i w innych dziedzinach, chociażby z powodu Międzynarodowych Targów Poznańskich i wyjazdów za granicę celem uzupełnienia swojej wiedzy.

Dotychczas nauczanie języków obcych spoczywało na barkach średniej szkoły i w ramach obowiązkowych lektoriatów na wyższych uczelniach. Z powodu jednak szczególnego nacisku na teoretyczną znajomość gramatyki, praktyczna umiejętność posługiwania się obcym językiem jest bardzo mała. Absolwent liceum czy wyższej uczelni często z powodu braku konwersacji gubi z czasem zasób zdobytych słów i zasad gramatycznych.

I tu od sześciu lat z dużą pomocą przychodzi Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, organizując kursy języków obcych. Studium to zostało obecnie przekształcone w Instytut Języków Obcych i obejmuje języki: rosyjski, angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, szwedzki i włoski. W planie także, o ile będzie odpowiednia ilość zgłoszeń: język czeski, węgierski i japoński. Wykłady prowadzi samo dzieło i pomocniczy pracownicy nauki, lektorzy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Nauka trwa 3 lata, w których słuchacz może w pełni opanować wybrany obcy język. Pierwszy i drugi rok przewiduje tygodniowo 1 godzinę teoretyczną, i 3 godziny zajęć praktycznych (tłumaczenia, konwersacja, ćwiczenia wymowy). W trzecim roku uczniowie próbują tłumaczyć trudniejsze teksty, prowadzą dyskusję i słuchają wykładów w języku obcym na temat na przykład kultury danego kraju. Instytut dla ułatwienia słuchaczom przyswojenia języka służy takimi pomocami, jak magnetofony, płyty patefonowe, filmy itp.

Wiosną każdego roku Instytut będzie organizował dla uczących się wycieczki zagranicę celem pogłębienia znajomości języka.

Wykłady rozpocznie się 1 października, w szkole podstawowej przy ul. Łukaszczyka 9/13. Zapisy przyjmuje sekretariat ZW TWP przy ul. Armii Czerwonej 69 III ptr. w godz. 8-15. Studenci korzystają ze zniżek w opłatach. (9)

Nowe szyny — konieczne

Z uwagi na bezpieczeństwo ruchu MPK przystąpiło do wymiany torów przy ulicy Grunwaldzkiej (na odcinku od ulicy Ostroroga do ul. Kasztelanów).

Mimo więc, że projektowane poszerzenie ulicy Grunwaldzkiej rozpocznie się w przyszłym roku, wymiana torów musiała nastąpić. Nie można przecież dopuścić do ewentualnego wypadku. Nowe szyny zresztą nie tak prędko doczekają się zmiany swego położenia.

W przyszłym roku bowiem rozpocznie się przebudowę lewej strony ulicy Grunwaldzkiej w kierunku Junikowa. Dopiero zaś w 1963 roku przystąpi się do budowy nowego torowiska na miejscu obecnej jezdni. (an)

INFORMUJEMY

Chór „Harmonia” zawiadamia, że po przerwie wakacyjnej zostają wznowione lekcje, które odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 19 w lokalu Towarzystwa Miłośników m. Poznania, Stary Rynek 10. Pierwsza lekcja odbędzie się 14 bm.

Wszystkim zainteresowanym kandydatom podaje się do wiadomości, że otwarcie podstawowego kursu spawania acetylenowego nastąpi 15 bm. o godz. 17.30 w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła, ul. Kościuszki 57.

Komunikat MO

7 bm. w godzinach wieczornych wywołano z rzeki Warty przy Moście Róża zwłoki pięciolatki o nie ustalonym dotychczas nazwisku.

Rysopis Wywołanych zwłoki lat około 60, wzrost ok. 165 cm, tegiej budowy, włosy ciemne, twarz owalna, na czole po lewej stronie narodzi niedużej wielkości, brak zębów. Kobieta ubrana była w sweter koloru beżowego, bluzka popielata (pepitka), spódnica kretonowa, czarna z białymi wzorami, na głowie chusteczka koloru czarnego, na jednej nodze trzewik czarny na niskim obcasie z wolną piętą.

W związku z powyższym ktokolwiek wiedziałby bliżej dane w tej sprawie proszony jest o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO, Poznań-Stare Miasto, Al. Marcinkowskiego 31, pokój nr 31, w godz. od 8 do 16. (na)

W parku Chopina

W minioną niedzielę koncert w Parku im. Fr. Chopina zainaugurował cykl koncertów poświęconych Fr. Chopinowi. Na pierwszą tego rodzaju imprezę mieszkańcy zjawili się licznie. Z życiem i twórczością Chopina zapoznali zebranych — mgr. Aleksandra Szulcówna, muzykolog. Publiczność wysłuchiwała utworów w wykonaniu Józefa Stompla (Katowice), laureata VI Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina oraz tenora Andrzeja Bachledy, który śpiewał pieśni Franciszka Eludy Rewolucyjnej. Organizatorem koncertu był Wydział Kultury Prezydium RN m. Poznania.

Fot. — K. Przychozdzki

